

Sygn. akt III Ca 1584/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lipca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Roman Troll

Protokolant Marzena Makoś

po rozpoznaniu w dniu 4 lipca 2019 r. w Gliwicach

na rozprawie

sprawy z powództwa E. P.

przeciwko M. B. (1) i I. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w R. Ś.

z dnia 5 czerwca 2018 r., sygn. akt I C 3365/17

oddala apelację.

SSO Roman Troll

Sygn. akt III Ca 1584/18

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 5 czerwca 2018 r. Sąd Rejonowy w R. Ś. zasądził od pozwanych I. K. i M. B. (2) solidarnie na rzecz powódki E. P. 2400 zł z ustawowymi odsetkami od 15 lutego 2013 r. do 31 grudnia 2015 r. oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016 r. (pkt 1.) oraz zasądził od pozwanych solidarnie na rzecz powódki 100 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2.), gdyż pozwani nie uregulowali całej należności za właściwie wykonane przez powódkę czynności reprezentowania ich w innej sprawie. Powódka, działając jako pełnomocnik pozwanych wykonywała bowiem czynności za wynagrodzeniem, które zostało ustalone przez strony w wysokości odpowiadającej, obowiązującej wówczas minimalnej stawce wynagrodzenia za czynności radców prawnych, tj. 3600 zł, a pozwani zapłacili na jej rzecz na poczet wynagrodzenia - 1200 zł, a reszta miała być płatna po zakończeniu postępowania, tj. po wykonaniu zlecenia. Orzeczenie to zapadło na podstawie art. 734 k.c. w zw. z art. 735 k.c., art. 744 k.c., art. 746 § 1 k.c. w związku z art. 750 k.c. Przywołując § 15 ust. 3 rozporządzenia w sprawie opłat za czynności radców prawnych Sąd Rejonowy uznał, że powódka ma prawo do pełnego umówionego wynagrodzenia i zasądził na jej rzecz kwotę dochodzoną pozwem wraz z odsetkami od dnia następnego po terminie płatności kwoty wynikającej z wystawionej faktury. O kosztach procesu orzekł na podstawie art. 98 § 2 k.p.c. zasądzając od pozwanych solidarnie na rzecz powódki poniesione przez nią koszty procesu w postaci opłaty od pozwu w wysokości 100 zł.

Apelację od tego wyroku złożyli pozwani, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie jako bezzasadnego i błędnego oraz o oddalenie powództwa, ewentualnie skierowanie sprawy do ponownego rozpoznania. Wnieśli o

przesłuchanie ich dla obalenia tez powódki i błędnego uzasadnienia wyroku. W uzasadnieniu pozwani wskazali, że sędzia kierowała się fałszywą solidarnością zawodową prawników, narażając prestiż wymiaru sprawiedliwości i swój własny, kwestionowali kompetencje zawodowe powódki, zarzucili świadome działanie na niekorzyść klienta. Podnieśli także szereg niekorzystnych dla nich okoliczności związanych z przebiegiem procesu w sprawie dotyczącej likwidacji szkód górniczych, które spowodowało działanie (lub też jego brak) powódki, co w ich ocenie stanowi o nieprawidłowym prowadzeniu sprawy przez powódkę. Pozwani ponadto zaprzeczyli, że zawarli z pozwaną umowę we wrześniu 2011 r., albowiem dokument umowy nie znajduje się w aktach sprawy, w ich ocenie ponadto błędnie Sąd Rejonowy uznał, że umowa była odpłatna.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie jako bezzasadnej. Wniosła też o oddalenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z przesłuchania pozwanej jako spóźnionego, gdyż na rozprawie 22 maja 2018 r. pełnomocnik pozwanych nie zgłosił dalszych wniosków dowodowych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sprawa została rozpoznana w postępowaniu uproszczonym zgodnie z art. 505¹ pkt 1 k.p.c., gdyż dotyczy roszczenia z umowy. W postępowaniu uproszczonym, zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c., jeżeli sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku tego sądu powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Wnioski dowodowe pozwanych zgłoszone w postępowaniu apelacyjnym (o przesłuchanie pozwanych), także na wyznaczonej rozprawie apelacyjnej (o przesłuchanie pozwanego oraz świadka Z. S., jak również przeprowadzenie dowodów z pism dołączonych na rozprawie), Sąd Okręgowy oddalił, albowiem są one spóźnione, a świadek był przesłuchany przed Sadem Rejonowym, zaś pisma i kserokopie opinii znajdowały się w aktach szkodowych, z których został przez Sąd Rejonowy przeprowadzony dowód. Dlatego też na podstawie art. 381 k.p.c. zostały one oddalone.

Sąd Odwoławczy nie przeprowadził więc postępowania dowodowego w tej sprawie.

Skarżący w apelacji nie wskazali sprzeczności z materiałem dowodowym, wyciągnęli tylko z zebranego w sprawie materiału dowodowego odmienne wnioski niż Sąd Rejonowy. Natomiast ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Rejonowy mieści się w granicach zakreślonych regulacją art. 233 § 1 k.p.c., nie została przekroczona granica swobodnej oceny dowodów, a wnioski co do faktów w sposób logiczny wynikają z treści dowodów zgromadzonych w sprawie. Równocześnie Sąd Rejonowy poddał ocenie w sposób kompleksowy i właściwy cały materiał dowodowy zebrany w sprawie, a skarżący nie wykazali, aby uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, tymczasem tylko takie uchybienia mogą być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów, nie jest bowiem wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Sąd Rejonowy prawidłowo przeprowadził postępowanie i tak też ustalił stan faktyczny, w oparciu o przeprowadzone dowody, wyprowadzając wnioski, które Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne. Ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy są prawidłowe, a jako takie Sąd Okręgowy uznaje za własne.

Niewątpliwie między stronami doszło do zawarcia umowy, której przedmiotem było wniesienie pozwu i zastępstwo prawne w postępowaniu dotyczącym naprawienia szkód górniczych. Umowa ta została zawarta ustnie, a potwierdzeniem jej zawarcia są znajdujące się w aktach sprawy II C 432/12 Sądu Okręgowego w Katowicach pełnomocnictwa udzielone powódce przez pozwanych. Jak słusznie wskazał Sąd Rejonowy, zawarta umowa dla swej ważności nie musiała mieć formy pisemnej. Właściwie więc ocenił, że powódka wykazała fakt zawarcia umowy; natomiast wysokość wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika

w postępowaniu sądowym wynika z przepisów prawa wskazanych przez Sąd Rejonowy, gdyż nie wynika, aby powódka zobowiązała się wykonać zlecenie bez wynagrodzenia, a dla sprawy II C 432/12, uwzględniając wartość przedmiotu

sporu (72000 zł), wynosiła 3600 zł. Ponieważ pozwani zapłacili powódce jedynie część tej kwoty, tj. 1200 zł, przysługuje jej względem nich roszczenie o zapłatę pozostałej części wynagrodzenia (2400 zł). Nie wykazali oni bowiem, że umówili się z powódką na zapłatę wynagrodzenia w kwocie niższej niż wynika z przepisów prawa.

Odnosząc się do kwestii prawidłowości wykonania przez powódkę zawartej umowy zaznaczyć należy, że wniosła ona 13 października 2011 r. pozew w imieniu pozwanych i występowała w sprawie II C 432/12 przez zasadniczą część jej trwania (tylko na ostatniej rozprawie, po wypowiedzeniu pełnomocnictwa nie była obecna); w tym czasie podejmowała czynności stosownie do stanu sprawy. Niezrozumiałym zatem jest dlaczego, mimo przekonania o nieprawidłowej reprezentacji ich interesów od początku procesu, pozwani nie wypowiedzieli powódce pełnomocnictwa wcześniej, a mogli to uczynić w każdym czasie. Pełnomocnictwa wypowiedzieli pozwani dopiero w listopadzie 2012 r., tuż przed przedostatnią rozprawą. Apelujący zupełnie zapominają, że na rozprawie, która odbyła się przed Sądem Okręgowym w Katowicach 15 listopada 2012 r., właśnie w związku z faktem doręczenia powódce wypowiedzenia pełnomocnictwa przez powoda, rozprawę odroczone o kilkanaście dni. Na tej rozprawie miał być przesłuchany biegły sądowy, powódka stawiała się na niej i wówczas doręczono jej wypowiedzenie pełnomocnictwa, co spowodowało odroczenie rozprawy na 29 listopada 2012 r. i wówczas wysłuchanie biegłego, a następnie wydanie wyroku. To wskazuje, że tylko przez niewielką część procesu powódka nie brała w nim udziału. Zasadnie więc Sąd Rejonowy przyjął, że prawie całe postępowanie było z jej udziałem. Za dokonywane czynności w sprawie wytoczonej z powództwa obecnych pozwanych (złożenie pozwu i reagowanie na pisma procesowe strony pozwanej oraz reprezentowanie mocodawców na rozprawie) należy się wynagrodzenie. Powyższe okoliczności nie świadczą o nieprawidłowej reprezentacji pozwanych, a apelacja bezzasadnie czyni z tego tytułu zarzut. Nie świadczy również o wadliwej reprezentacji pozwanych fakt, iż ustanowili oni swoim pełnomocnikiem procesowym matkę, która też w ich imieniu podejmowała szereg czynności w sprawie. Uprawnieniem pozwanych jest bowiem ustanowienie w sprawie dwóch pełnomocników i umocowanie ich do działania w sprawie równolegle. Jeśli wolą pozwanych było, by ich interesy reprezentowała wyłącznie matka, winni wypowiedzieć pełnomocnictwo udzielone powódce w odpowiednim czasie. Tego jednak nie uczynili niemalże do zakończenia sprawy, co sprawia, że pozwani powinni uregulować swoje zobowiązanie wobec powódki, która reprezentowała ich przez znaczną część procesu i należy jej się za to wynagrodzenie. Co więcej z treści wyroku zapadłego w sprawie II C 432/12 wynika, że części roszczeń zgłoszonych przez matkę pozwanych, jako ich pełnomocnika, nie uwzględniono – Sąd Rejonowy zasadnie na to wskazuje. Natomiast koszty naprawy szkód wynosiły 68000 zł, a co za tym idzie mniej więcej tyle ile wartość przedmiotu sporu. Tego również apelujący w ogóle nie zauważają.

Odnosząc się do pozostałych twierdzeń zawartych w apelacji trzeba też zaznaczyć, że apelujący w ogóle nie rozróżniają tego, że są odrębnymi właścicielami dwóch lokali mieszkalnych na nieruchomości, w tym zakresie ich zarzuty są zupełnie bezzasadne i niezrozumiałe. Jednocześnie należy podkreślić, że nie wskazano w apelacji w jakich sprawach złożone już było powództwo o zapłatę przeciwko pozwany - nie przywołano nawet sygnatury akt, a z dołączonych do akt sprawy akt Sądu Rejonowego w R. Ś. wynika, że powódka 16 lutego 2015 r. złożyła wniosek o zawezwanie do próby ugodowej, natomiast do takiej ugody nie doszło, co wspomniany Sąd Rejonowy stwierdził 15 października 2015 r. Okoliczność ta w żaden sposób nie podważa rozstrzygnięcia Sądu Rejonowego w tej sprawie.

Zastosowana przez Sąd Rejonowy regulacja prawna jest prawidłowa.

Dlatego też zarzuty apelacji są bezzasadne.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 505¹⁰ § 1 k.p.c., apelację jako bezzasadną oddalono.

SSO Roman Troll